

### NASZE ABC

#### P. Flandin... rewolucjonista

Tego jeszcze nie było. W ostatnim wywiadzie prasowym francuski prezydent ministrów p. Flandin wystąpił przeciw „rentjerom”.

W pierwszej chwili wygląda to na „czarną” niewdzięczność. Jak to? Przez 50 lat rząd francuski nadawał ten typ ciulającego grosz do grosza człowiekowi i widzieli w nim nie tylko uosobienie wszelkich cnót z oszczędnością i solidnością na czele, ale także główny czynnik równowagi finansowej Francji. Żaden premier czy minister skarbu Francji nie zapomniał nigdy w swej pierwszej mowie o kilku ciepłych słowach pod adresem starego „ciulacza”, żyjącego od 50 roku życia z procentów od zakupionych papierów państwowych.

Aż tu nagle p. Flandin zapomni o obowiązkowych komplementach i ciepłymi słowami dobiera się do skłóty „rentjerów”, jako uosobienia pasywności gospodarczej i martwego kapitału, od którego uzyskuje rentę bez żadnego wysiłku i bez żadnej produkcyjnej pracy.

Na miejsce rentjera, nadającego gospodarstwu życiu Francji charakter emerytalnej schyłkowości, p. Flandin chce widzieć drabnego przedsiębiorcę, kupca, rzemieślnika, przemysłowca, wnoszących do obrotu gospodarczego inicjatywę, pracę, produktywność wysiłku.

Emerytalny ideał rentjera, odpowiadającego przez połowę życia, zaciągając fatalnie na Francję, martwy kapitał — a obok tego załóż, nadmierna ostrożność, a co zatem idzie porażka za porażką w konkurencji ekonomicznej z innymi krajami. Nic dziwnego, że w takiej sytuacji rentjer francuski coraz mniej ma okazji do popierania swym kapitałem produkcji przemysłowej.

P. Flandin ma rację. Poprzedni jego stanowczo przesadzający z goryżkowaniem próżności i sołtowskiej egzystencji „rentjera integralnego”. To, co miało być zabezpieczeniem dla starców i niezdolnych do pracy, przekształciło się w ideał życiowy, o którym marzą już 20-letni młodzi ludzie. P. Flandin słusznie czyni, wypowiadając walkę tej psychologii marazmu i zastoju i domagając się, aby na miejsca napakowanych złotem manekinów przyszli — żywi ludzie.

Na tle historii i rzeczywistości francuskiej sensacyjne oświadczenie p. Flandina równa się zapowiedzi rewolucji psychicznej w kierunku przejścia od drobnokapitalizmu biernego do czynnego.

S. S.

## Samostarczalność chłopów jest siłą polskiej wsi Debata nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa w sejmowej komisji budżetowej

Wczoraj rano na komisji budżetowej Sejmu rozpoczęto dyskusję nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa. Ta największa gałąź naszego gospodarstwa narodowego znajduje się, jak wiadomo, w położeniu katastrofalnym, toteż temu zawdzięczać prawdopodobnie należy, że do głosu zapisała się przeszło połowa członków komisji, mianowicie 24 posłów.

### A c a oddłużeniowa

Z przemowy referenta b. wiceministra Rolnictwa p. Karwackiego, należy wyjąć kilka ważniejszych ustępów. Omawiając problem oddłużenia rolnictwa przytoczył on cyfry charakteryzujące dotychczasową działalność urzędów rolniczych i biur finansowo-rolnych. Do 1 listopada roku ub. powiatowe urzędy rozjemcze załatwiły ogółem około 450 tys. spraw drobnych rolników, zarachowały procent na kapitał, czyli zmniejszyły zadłużenie z tytułu lichwy na sumę przeszło 6 milionów zł i wstrzymały zgórą 85 tys. licytacji.

Zerwano z zasadą indywidualnego traktowania sprawy każdego dłużnika, co pociągało za sobą niezliczoną ilość uciążliwych rozpraw i procesów, a zastosowano zasadę generalizacji. O skuteczności nowych ustaw zdecydować będzie ich wykonanie, aniżeli sama koncepcja.

### Polityka cen zbożowych

Polityka zbożowa, zdaniem mówcy, opiera się na założeniu, że Polska, jako kraj rolniczy i eksportowy, musi posiadać zakaz przywcu, że własnemu eksportowi zbożowemu trzeba uatwać walkę z zagranicą, bez zniżki cen w kraju i wewnątrz kraju należy za pomocą spakowi cen przez rów nomierne rozłożenie poaży.

Tym załączeniem odpowiada polityka zbożowa państwa. Co do ogólnej polityki wobec rolnictwa, to usiłowania powinny iść w dwu kierunkach: odciążenie warsztatów rolnych pod względem finansowym i przystosowanie warsztatów pod względem ekonomicznym i technicznym do wypełniania zadań, które ich oczekują.

### Praca zamiast kapitałów

Min. Rolnictwa p. Poniatowski oświadcza, że te rzadsze ludności wiejskiej, które nie znajdują obecnie zatrudnienia w swym warsztacie, a które ciągle wzrastają, muszą się jednak liczyć z tem, że życie ich upływać będzie na terenie rodzinnej wsi i że tu trzeba

znaleźć możliwość wydobycia z ziemi podstaw własnej egzystencji. W tym celu gospodarka naszej wsi winna być zintensyfikowana i prowadzona bardziej wielostronnie. Zadanie to nie jest łatwe, gdyż wszelka intensyfikacja równoznaczna jest prawie z dopływem nowych kapitałów. Kapitałów tych własnych nie mamy, a na dopływ ich z zagranicy liczyć nie możemy. Brak kapitałów zastąpić musi intensywniejsza praca. Jest to zadanie bardzo trudne, lecz wykonalne. U nas jeszcze do tego wykonania jest daleko.

### Iszczenia lasów polkich

Dłuższą część przemówienia p. minister poświęcił gospodarce lasów. Podkreślił, że stosunkowo do bra konjunktura na drzewo spowodowała zmniejszenie się obszarów leśnych w Polsce. Dziś posiadaamy lasów o przeszło 700 tys. ha mniej niż w chwili odzyskania niepodległości. Jest to bardzo wielka luka, zwłaszcza jeżeli się zważy, że w najstarszych rocznikach lasów brakuje nam 54 procent do stanu normalnego. Eksploatacja lasów prywatnych w okresie lat 1924 — 32 wyniosła 253 procent normalnych etatów rębnych. Co do lasów państwowych, to na podstawie przewidywanych zamknięć w r. 1933-34 dochody z tej gospodarki obliczono na przeszło 26 milionów złotych. Dochody te są krytykowane jako zbyt niskie, tembardziej, że słyszy się głosy, że gdyby lasy państwowe opłacały podatki, to nie dałyby prawie żadnego dochodu.

P. minister przeciwko temu opowiada, ponieważ lasy płać dziś około 6 i pół miliona złotych podatków samorządowych i państwowych. Naogół uważa, że gospodarka lasów państwowych potrzebowała się przystosować do zmieniającej się konjunktury lasowej.

### Niewystarczająca opieka rządu

W dyskusji pierwszy przemawiał pos. Gruetzmacher (z Kl. Nar.), nawołując do zdania referenta, iż rolnictwo nasze posiada wysoką zdolność przystosowania się i obniżania swojej stopy życiowej, oświadcza, że z twierdzeniem tem zgadza się, ale uważa, że nawet zaciśnięcie pasa ma swoje granice. Jeżeli dojdzie do katastrofy, to dlatego, że chłop polski posiada jeszcze jedną właściwość, t. j. samowystarczalność, która była niejednokrotnie wyszydzana przez rządy.

Ani referent, ani p. minister nie poruszyli sprawy podatków, które dziś mają olbrzymie rozmiary. Jeżeli w średnim gospodarstwie przed wojną podatki wynosiły równowartość 60 m. żyta, to dziś odpowiadają one 400 m. żyta. Rząd nie dopomaga dostatecznie rolnictwu w rozszerzaniu produkcji. W mleczarstwie np. doszliśmy do śmiesznych cen, a jednocześnie rząd nie przeciwdziała importowi margaryny, której wprowadza się rocznie 19 tys. tonn. Rząd nie chce nakładać akcyzy, tłumacząc, że margaryna jest artykułem rytualnym.

Mówca uskarża się dalej na import jabłek kanadyjskich, choć mógłby je z łatwością wypredukować ogrodnicy polski, gdyby miał gwarancję opłacalności: na import 22 tys. tonn jabłek z Austrii, gdy z naszej produkcji dosta-

je się zaledwie 1300 tonn, które pokrywają 50 procent zapotrzebowania instytucji państwowych. Ale dawniej posiadaliśmy około 12 milionów sztuk owiec, a obecnie 2 i pół miliona. Należy podnieść cenę wełny, a produkt niewątpliwie się zjawi. To samo dotyczy lnu i konopi, które mogą za stąpić bawełnę, bo są produktem znacznie lepszym, a niestety produkują ich artykułów znacznie u nas spada. Nie możemy też pozbyć się importu ryżu. Ilość 35 tys. tonn jest chyba zbyt wielką na puder dla pań.

Pos. Gruetzmacher widzi zbawienie dla rolnictwa w osiadczeniu samowystarczalności i niezależności, od rządu zaś domaga się opieki nad produkcją.

Po tem przemówieniu dalsze obrady odroczone do popołudnia.

#### Noworoczne zwanse wśród nauczycieli

Na dzień 1-szy stycznia rb. awansowało ogółem przeszło 24 i pół tysiąca nauczycieli do wyższej kategorii służbowej.

Pobory nauczycieli awansowanych po odjęciu dodatków wyrównawczych, zwiększone zostały o około 70 tysięcy zł. miesięcznie, co wynosi średnio na każdego nauczyciela 58 złotych miesięcznie.

#### Obrady ministrów Mle Ententy

BIAŁOGÓRÓD, 11.1. (PAT). Ogłoszono komunikat urzędowy o naradzie ministrów Spraw Zagranicznych Małej Ententy. Komunikat ten donosi, że tematem narady ministrów były układy rzymskie.

Ministrowie wyrazili zadowolenie z wyniku rokowań rzymskich i postanowili współpracować z zainteresowanymi mocarstwami nad wprowadzeniem w życie układów rzymskich, troszcząc się o uzgodnienie interesów narodowych, reprezentowanych państw z interesami ogólnymi.

## Komisja Senatu ukończyła Prace nad projektem Konstytucji

Wczoraj w południe odbyło się posiedzenie konstytucyjnej komisji Senatu, na którym sprawozdawca sen. Pawłowski przedstawił poprawki do projektu Konstytucji. W rozdziale I, do ustępu „Świąt państwa” nie może stanąć w sprzeczności z celami państwa, dodano „wyrażeniem w jego prawach”. W rozdziale 2, mówiącym o prerogatywach Prezydenta, skreślono słowa: „wykonywanie pieczęci państwa”, a uprawnienia do deklacji, przeniesiono do rozdziału o sądach. W rozdz. 3 — wszędzie zamast „votum nieufności”, pomieszczono „żądanie ustąpienia rządu”. W rozdz. 4 ścisłej określono rolę Senatu, co do kontroli długów państwowych, pozostawiając do nowego artykułu o czynnościach, których nie można łączyć ze sprawowaniem mandatu poselskiego. Nowy ten art. 321, brzmi: po 1) posł nie może sprawować mandatu senatorskiego, 2) ustawa oznaczać urzędy i stanowiska, których przyjęcie pociąga za sobą utratę mandatu poselskiego, 3) posłowi nie wolno wykonywać czynności, nie dających się pogodzić ze sprawowaniem mandatu, pod skutkami oklętości w ustawie.

Zmieniono również ustęp 3, artykułu 31, mówiącego o tem że posł może być pociągnięty do odpowiedzialności za wystąpienia sprzeczące z treścią ślubowania. Obecnie będzie sprzeczne z obowiązkiem wierności wobec Państwa Polskiego.

Rozdział 9, wnoszący tytuł: „Sędzi” — obecnie będzie zatytułowany: „Wymiar sprawiedliwości”. Zadania sądownictwa określono w ten sposób: „Przez wymiar sprawiedliwości, sądy strzegąładu prawnego w Państwie i kształtują poczucie prawnego społeczeństwa”. Dodano nowy artykuł tej treści: 1) „Sędziów mianuje Prezydent Rzeczypospolitej, jeżeli ustawy inaczej nie stanowią; 2) Organizację sądów, tudzież odrębne stanowisko sędziów, ich prawa i obowiązki oraz uposażenie — określi ustawy”. Poza tem dodano jeszcze nowy artykuł o nietykalności sędziowskiej, tej treści: „Sędzia nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia właściwego sądu dyscyplinarnego, ani zatrzymany bez nakazu sądu, chyba że został schwytany na gorącym uczynku”.

Art. 51 zamiast trzech ustępów będzie obejmował sześć. Tutaj włączono postanowienia o prawach obywatelskich. Mianowicie 1) Żadna ustawa nie może zamykać obywatelom drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy lub szkody, 2) Poręcza się wolność osobistą, nietykalność mieszkaniową tajemnicę korespondencji, 3) u-

stawy określa warunki, w jakich może być dokonana rewizja osobista lub domowa, albo naruszona tajemnica korespondencji.

W następnym artykule określono bliżej pojęcie „prawa łaski”. Akt łaski nie będzie obejmował także abolicji. W rozdz. 19 o administracji państwa umieszczono postanowienie, że tylko podział na województwa wymaga aktu ustawodawczego, a w art. 57 umieszczono postanowienie, które według zdania referenta przynajmniej w ograniczonych rozmiarach i w sposób ostrożny pewne upoważnienia w zakresie ustawodawczy samorządom na ich obszarze. W głosowaniu przyjęto wszystkie te poprawki en bloc głosami BB. Popraw-

ki prof. Makarewicz zostały uznane za uwzględnione przez niektóre poprawki referenta, albo też zostały w głosowaniu odrzucone. Tak samo odrzucono poprawkę sen. Horbaczewskiego o tem, że zamieścić zamieszczono w głosowaniu ukraińską, mającą tworzyć osobną autonomijną jednostkę z osobnym sejmem, rządem i terytorjalną siłą zbrojną. Następnie temi głosami BB przyjęto cały projekt Konstytucji, poczem przewodniczący oświadczył, że komisja zakończyła swe prace nad projektem ustawy konstytucyjnej i że tekst ustawy przedstawi p. marszałkowi Senatu.

Posiedzenie trwało godzinę i 15 minut.

## Francja porzuca swe stanowisko w sprawie rozbrojenia?

### Sensacyjny artykuł „Echo de Paris”

Publicysta podkreśla, że ponieważ publicysta zaprzeczenie min. Lavalowi wiadoomości o zawarciu francusko-włoskiego porozumienia w sprawie rozbrojenia, podobnie jak i sam komunikat rzymski, nie są jednak zupełnie jasne i mogą dać pole do różnych interpretacji.

Partinax sądzi, że min. Lavalowi udało się pozyskać w Rzymie Mussoliniego dla żądań francuskich w sprawie zapewnienia Francji wyzwoleń zbrojeń, gwarantujących bezpieczeństwo.

Już w czasie rozmów z min. Flandiną i min. Lavalą z sir Simonem w dn. 22 grudnia, twierdzi publicysta, udało się kierow-

nikowi Foreign Office uzyskać porzucenia stanowiska, zajętego przez Francję w nocy z dn. 17 kwietnia, która była początkiem zmiany francuskiej polityki dyplomatycznej i wojskowej. Premier Flandin i min. Laval oświadczyli wtedy Simonowi, że rząd francuski byłby skłonny zalegalizować pod pewnymi warunkami zbrojenie się Niemiec. W ten sposób wysunęła się znowu teza angielska w sprawie rozbrojenia, ujęta w memorandum z dn. 29 stycznia 1934 r. i polegająca na uznaniu i ograniczeniu zbrojeń niemieckich.

## Strajk demonstracyjny robotników w fabryce fajansu w Chodzieży

POZNAN, 11.1. — W fabryce fajansu w Chodzieży wybuchł strajk, połączony z zajęciem fabryki przez robotników.

Fabrykę tę, gdy popadła w duży trudności finansowe, przejął wierzyciel w charakterze spółki dzierżawnej. Fabryka miała duży widoki rozwoju, lecz brak pieniędzy na kupno surowców uniemożliwiał jej dalsze prowadzenie. Wreszcie przy gwarancji magistratu m. Chodzieży, Komunalny Bank Krajowy w Poznaniu miał udzielić 100 tys. pożyczki, lecz udzielenia jej odmówił spowodu sprzeciwu starosty chodzieskiego.

Gdy zagroziło z tego powodu zamknięcie fabryki i bezrobocie 450 pracowników, robotnicy i urzędnicy wybrali delegację, która interwenjowała w Warszawie, gdzie zarówno Ministerstwo Spr. Wewn. jak i Opieki Społecznej oświadczyły jej, że nie mają nic przeciwko udzieleniu kredytów fabryce i przeciw utrzymaniu jej w ruchu.

Odpowiedź ta wywołała wielką radość wśród robotników, którzy ogłosili strajk, jako protest przeciwko stanowisku starosty, niezgodnemu z opinią dwóch ministerstw.

## Czy żydzi stworzą większość w Palestynie? Na 1.000 robotników-żydów 3.000 Arabów

KRAKÓW, 11.1. — Na posiedzeniu światowej konferencji rewizjonistów wygłosił ciekawy referat o imigracji żydów do Palestyny adv. D. Mowszowicz, analizując statystykę imigracyjną w ciągu ostatnich lat.

W tym czasie — według Mowszowicza — przybyło do Palestyny około 240 tys. żydów, czyli przeciętnie 15 tys. rocznie. W tym samym czasie liczba Arabów wzrosła około 300 tys., czyli przeciętnie 20 tys. rocznie.

Zdaniem Mowszowicza, władze angielskie, widząc, że w latach 1933 i 1934 imigracja żydów ska wzrosła do 40 tys. żydów rocznie, wpuszczając do Palestyny względnie znaczną liczbę kapitałów, a równocześnie zmniejszając liczbę elementów pracujących

tak, że wytworzyła się proporcja: dwóch robotników - żydów na jednego kapitalistę - żyda.

W tej metodzie Mowszowicz dostrzeże intencję niewygodnej dla żydów w Palestynie. Wytworzyła się bowiem sztucznie sytuacja, która sprawia, że do Palestyny przybywa wielka liczba Arabów, faworyzowanych przez władze mandatowe. Skutek jest ten, że na tysiąc robotników - żydów, przybywa do Palestyny 3 tys. robotników nie-żydów. W ten sposób liczba robotników żydów w Palestynie zmalała relatywnie o 50 procent, gdy równocześnie liczba Arabów wzrosła o 100 proc.

D. Mowszowicz podkreślił również, że o ile dopływ imigracji składał się poprzednio z roczników od 18 do 45 lat, obecnie przy-

bywa do Palestyny wielu starszych imigrantów, przeważnie rolników zamieszkałych już w Palestynie żydów. Polityczne skutki wzrostu liczby starszych rolników są ujemne, gdyż zwiększa się liczba nieproduktywnych elementów żydowskich.

W tej perspektywie rychłe stworzenie żydowskiej większości w Palestynie jest iluzją.

W końcu D. Mowszowicz mówił o nielegalnej imigracji, zaznaczając, że blisko tysiąc żydów deportowano z Palestyny jako nielegalnych.

Na tem samem posiedzeniu unijny rewizjonistów gorąca dyskusja toczyła się w sprawie zatrudniania przez żydów w Palestynie robotników Arabów